

Sygn. akt VI Ka 93/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Tomasz Skowron

Protokolant Jolanta Kopeć

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015r.

sprawy **W. S.**

obwinionego z art. 51 § 2 kw

z powodu apelacji, wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 23 grudnia 2014 r. sygn. akt II W 376/14

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec obwinionego W. S. w ten sposób, że:

1. w pkt I części dyspozytywnej:

- ustala, iż zachowanie obwinionego opisane w pkt 2 części wstępnej wyroku zostało podjęte w obronie koniecznej w rozumieniu art. 15 kw w odparciu bezpośredniego i bezprawnego zamachu na jego nietykalność cielesną i uniewinnia go od popełniania tego czynu,

- na podstawie art. 51 § 2 kw za przypisany mu czyn opisany w pkt 1 części wstępnej wyroku wymierza karę 15 (piętnastu) dni aresztu,

2. w pkt II części dyspozytywnej obniża okres warunkowego zawieszenia wykonania kary aresztu do 6 (sześciu) miesięcy,

3. w pkt III części dyspozytywnej zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania za postępowanie przed Sądem I instancji,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. S. kwotę 516,60 zł w tym 96,60 zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony obwinionego z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. zwalnia obwinionego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 93/15

UZASADNIENIE

W. S. został obwiniony o to, że:

1. w dniu 31 lipca 2013r. ok. godz. 13:40 w J. przy ul. (...) na terenie targowiska będąc pod wpływem alkoholu poprzez głośne krzyki i używanie słów wulgarnych zakłócił porządek publiczny i spokój S. S. i nieokreślonej grupie osób.

tj. o wykroczenie z art. 51 § 2 kw;

2. w dniu 31 lipca 2013r. w godz. 17:30-18:30 w J. przy ul. (...) na terenie Szpitala Wojewódzkiego będąc pod wpływem alkoholu poprzez głośne krzyki i używanie słów wulgarnych zakłócił porządek publiczny i spokój S. K., S. A., G. M..

tj. o wykroczenie z art. 51 § 2 kw;

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 23 grudnia 2014r. w sprawie II W 376/14:

I. uznał obwinionego **W. S.** za winnego popełnienia czynów:

1) czynu opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku, tj. wykroczenia z art. 51 § 2 kw

2) czynu opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku, tj. wykroczenia z art. 51 § 2 kw w zw. z art. 9 § 1 kw

i za to na podstawie art. 51 § 2 kw w zw. z art. 9 § 2 kw wymierzył mu karę 30 (trzydzieści) dni aresztu

II. na mocy art. 42 § 1 i 2 kw wykonanie orzeczonej kary aresztu zawiesił obwinionemu **W. S.** na okres próby wynoszący 1 (jeden) rok

III. na podstawie art. 118 § 1 kpow w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w wysokości 30 zł.

Od powyższego wyroku apelację złożył obwiniony, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- naruszenie jego prawa do obrony poprzez odmowę wyznaczenia dla niego obrońcy z urzędu i uniemożliwienie mu przegłądania akt w dniu 3 grudnia 2014 r., tj. dzień przed wyznaczonym terminem rozprawy,
- naruszenie prawa procesowego poprzez wydanie wyroku mimo istnienia w sprawie wyroku nakazowego,
- naruszenie prawa procesowego poprzez procedowanie w sprawie mimo nieobecności oskarżyciela publicznego,
- naruszenie prawa procesowego poprzez zaniechanie powołania biegłych lekarzy psychiatrów i zlecenia opinii na okoliczność stanu zdrowia obwinionego,
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że obwiniony znajdował się w stanie nietrzeźwości, mimo że badanie krwi było przeprowadzone niezgodnie z prawem i jego wynik nie może stanowić dowodu w niniejszej sprawie,
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że działania personelu medycznego podczas badania krwi były legalne,
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że obwiniony popełnił przypisane mu w pkt I ppkt 1 zaskarżonego wyroku wykroczenie i oparcie się w tym zakresie na fałszywych dowodach,
- błędną ocenę dowodów w zakresie zeznań świadka S. S. – co do zdarzenia na targowisku oraz świadków S. W. i A. M. – co do zdarzenia przed szpitalem,
- nierzetelne sporządzenie uzasadnienia.

W oparciu o powyższe zarzuty obwiniony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie. Rację miał skarżący podnosząc, że sprzeciwiając się próbie pobrania mu krwi działał w warunkach obrony koniecznej określonych w art. 15 k.w. Takie przyjęcie skutkowało musiało uniewinnieniem obwinionego od czynu przypisanego mu w pkt I ppkt 1 zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy na wstępie stwierdza, że nie dostrzegł w procedowaniu Sądu I instancji takich naruszeń prawa procesowego, które powodowałyby konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Niezasadnym był w szczególności zarzut skarżącego, iż w sprawie obowiązuje nadal wyrok nakazowy wydany w dniu 21 lutego 2014 r. (k. 50), stąd bez jego uchylenia niedopuszczalne było późniejsze prowadzenie postępowania i wydanie wyroku. Sąd Okręgowy wskazuje, że obwiniony skutecznie zaskarżył wyrok nakazowy, wnosząc w dniu 3 marca 2014 r. sprzeciw do Sądu Rejonowego (k. 52-53). Jak stanowi natomiast przepis art. 506 § 3 k.p.k., stosowany w sprawach o wykroczenia na podstawie art. 94 § 1 k.p.w., w razie wniesienia sprzeciwu wyrok nakazowy traci moc, zaś sprawa podlega rozpoznaniu na zasadach ogólnych. Zbędne byłoby tym samym wydawanie przez Sąd Rejonowy jakiegokolwiek rozstrzygnięcia dotyczącego wyroku nakazowego, skoro wyrok ten z mocy samego prawa stracił moc. Sąd Okręgowy wskazuje przy tym, że sąd rozpoznający sprawę po wniesieniu sprzeciwu nie jest związany treścią wyroku nakazowego, który utracił moc (art. 506 § 6 w zw. z art. 94 § 1 k.p.w.).

Nieobecność oskarżyciela publicznego w toku rozprawy również nie stanowiła przeszkody w prowadzeniu postępowania w sprawie o wykroczenie i wydaniu wyroku przez Sąd I instancji. Podkreślić należy, na co zwrócił uwagę również skarżący, że oskarżyciel był każdorazowo prawidłowo zawiadamiany o terminie rozprawy, zaś jego nieobecność była wynikiem korzystania z procesowych uprawnień, które mu przysługują. Żaden przepis nie obliguje bowiem oskarżyciela publicznego do uczestnictwa w rozprawie w sprawie o wykroczenie. Prowadzenie postępowania dowodowego przez sąd jest natomiast obowiązkiem tegoż sądu, zaś dążenie sądu do ustalenia prawdy materialnej nie zależy od obecności czy też nieobecności oskarżyciela. To na sądzie ciąży obowiązek prowadzenia postępowania dowodowego i zgromadzenia wszystkich koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się także naruszenia przez Sąd I instancji prawa obwinionego do obrony. Wprawdzie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym obwiniony nie miał obrońcy z urzędu, jednakże wniosek obwinionego o wyznaczenie mu takiego obrońcy, został rozpoznany przez Sąd (k. 75). Skoro obwiniony posiada stałe źródło dochodu, a przy tym samodzielnie formułuje pisma procesowe, składa wnioski dowodowe i skutecznie wnosi środki zaskarżenia, to nie było określonych w art. 22 k.p.w. podstaw do wyznaczenia obrońcy z urzędu. W świetle wniosków opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 22 października 2013 r. sporządzonej do sprawy II K 1905/13 (k. 25-29) nie zachodziły przy tym warunki obrony obligatoryjnej określone w art. 21 § 1 k.p.w.

Faktem jest przy tym, że obwinionemu nie udostępniono akt sprawy w dniu 3 grudnia 2014 r., jednakże nastąpiło to z powodu stawienia się obwinionego na uzgodniony termin czytania akt pod wpływem alkoholu. Ponadto uprzednio obwiniony otrzymał kserokopie istotnych dokumentów z akt sprawy, o które wnioskował, co umożliwiło mu przygotowanie się do rozprawy wyznaczonej na dzień 4 grudnia 2014 r. W ocenie Sądu Okręgowego, również w tym zakresie nie doszło tym samym do naruszenia prawa obwinionego do obrony.

Jeśli chodzi o zarzuty dotyczące postępowania dowodowego, Sąd Okręgowy ocenia, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku w sposób wystarczający wyjaśnia, jakie dowody stały się podstawą przypisania obwinionemu odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenia i dlaczego Sąd I instancji nie uznał za wiarygodne dowodów przeciwnych. Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd Rejonowy nie naruszył żadnego przepisu procesowego i dokonał oceny, która jest logiczna i przekonująca, toteż zasługuje na akceptację. W pisemnym uzasadnieniu wyroku

Sąd ten wskazał w szczególności jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Należy podkreślić, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu orzekającego w I instancji, jako stykającego się bezpośrednio z dowodami i odnoszącego wrażenia z przebiegu całości rozprawy głównej. Bezpośredni kontakt z osobą przesłuchiwaną ma bardzo istotne znaczenie dla prawidłowej oceny wiarygodności tego dowodu. Przekonania, jakie wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, opartego na poprawnym rozumowaniu i wnioskowaniu Sąd Okręgowy nie może kwestionować i zajmować odmiennego stanowiska, skoro dokonana przez Sąd Rejonowy ocena nie przekracza granicy oceny swobodnej zakreślonej art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Nie ma racji skarżący, gdy kwestionuje ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku co do przebiegu inkryminowanych zdarzeń. Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia w tej mierze prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, trafnie odrzucił jako niewiarygodne wyjaśnienia obwinionego zaprzeczającego, by miał się dopuścić przypisanych mu zachowań. U podstaw uznania za wartościowe zeznań S. W. i A. M. leżało stwierdzenie, że relacja świadków jest zasadniczo zbieżna i niesprzeczna. Zeznania świadka S. S., jak również pozostałych świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie, trafnie Sąd Rejonowy ocenił jako logiczne, spójne i konsekwentne. Teza sformułowana w apelacji, że dowody te zostały ocenione błędnie, nie została poparta żadnymi przekonującymi i rzeczowymi argumentami, nie sposób zatem uznać ją za uprawnioną.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut skarżącego, jakoby obwiniony działał w stanie ograniczonej bądź zniesionej poczytalności. Słusznie Sąd Rejonowy oparł się przy ocenie tej okoliczności na dowodzie z pisemnej opinii sądowno-psychiatrycznej z dnia 22 października 2013 r. sporządzonej na podstawie akt sprawy Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze II K 1905/13 oraz jednorazowego badania stanu umysłowego W. S. m.in. na okoliczność stanu zdrowia psychicznego W. S. w dniu 31 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy nie dostrzegł konieczności przeprowadzenia w niniejszej sprawie odrębnej opinii na okoliczność stanu zdrowia psychicznego obwinionego podczas inkryminowanych zdarzeń. Sąd Okręgowy stanowisko Sądu Rejonowego podziela. Podkreślić należy, iż w sprawach o wykroczenia wyłącznie w razie uzasadnionych wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego obwinionego sąd lub prokurator działający na podstawie art. 56 § 1 powołuje biegłego psychiatrę (art. 42 § 2 k.p.w.). Postępowanie w sprawie II K 1905/13 toczyło się o czyny z art. 216 § 1 k.k. oraz z art. 226 § 1 k.k., art. 224 § 2 k.k., art. 222 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. popełnione przez W. S. w tym samym czasie co te będące przedmiotem niniejszego postępowania. Sporządzona na potrzeby tego postępowania opinia nie nosi cech niejasnej ani niepełnej, została sporządzona przez uprawnioną do tego osobę, słusznie zatem Sąd I instancji rozważając celowość przeprowadzenia właściwego dowodu z opinii biegłego podzielił wnioski końcowe i opinii i na ich podstawie uznał, że przeprowadzenie dowodu w opinii biegłego w przedmiotowej sprawie było zbędne.

Niesłusznie podnosi obwiniony, że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, by znajdował się on pod wpływem alkoholu. Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, wynik badania krwi nie stanowił wyłącznego dowodu na powyższą okoliczność. Ze zgodnych zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, w szczególności funkcjonariusza Policji M. Z. wynika bowiem jasno, że od obwinionego w chwili czynu wyczuwalna była woń alkoholu. Przepis art. 51 § 2 k.w. nie wymaga natomiast specjalistycznych badań określających zawartość alkoholu we krwi lub wydychanym powietrzu do stwierdzenia pozostawania sprawcy pod wpływem alkoholu, gdyż nie chodzi o bycie w określonym "stanie", lecz jedynie o działanie "pod wpływem" alkoholu. Sposób zachowania się człowieka pod wpływem alkoholu jest powszechnie znany, wystarcza tu więc jedynie zaobserwowanie u sprawcy zewnętrznych objawów jego działania, takich jak: woń alkoholu z ust, zataczanie się, bełkotliwa mowa itp. Świadek M. Z. w swoich zeznaniach wskazywał, iż W. S. "znajdował się pod widocznym działaniem alkoholu, wyczuwalna od niego była silna woń alkoholu" (k. 15). Dowód ten, któremu Sąd Rejonowy słusznie dał wiarę, jest wystarczający do stwierdzenia, że obwiniony znajdował się pod wpływem alkoholu. Bez znaczenia jest tu również związek przyczynowo-skutkowy między zachowaniem się sprawcy a wpływem, jaki wywarł na niego spożyty alkohol. Dla bytu tego wykroczenia istotne jest bowiem tylko fakt, że sprawca był pod wpływem alkoholu, gdy dokonywał czynności opisanych w treści art. 51 § 1.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji są jednak niepełne w zakresie czynu opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku. Słusznie skarżący zarzucił, iż działania personelu medycznego podczas badania krwi nie były legalne,

tym samym W. S. działał w obronie koniecznej w rozumieniu art. 15 k.w. w odparciu bezpośredniego i bezprawnego zamachu na jego nietykalność cielesną. Obwiniony nie wyraził zgody na badanie krwi, zaś jego zachowanie w postaci głośnych krzyków i używania słów wulgarnych na terenie Szpitala Wojewódzkiego w J. miało na celu niedopuszczenie do wykonania zabiegu pobrania krwi. Przeoczył Sąd Rejonowy, że funkcjonariusze Policji w dniu inkryminowanego zdarzenia nie byli uprawnieni do stosowania przymusu bezpośredniego w celu zmuszenia obwinionego do poddania się badaniom krwi. Przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2005 r. w sprawie poddawania się badaniom lub wykonywania czynności z udziałem oskarżonego oraz osoby podejrzanej (mające zastosowanie do obwinionego na podstawie art. 20 § 3 k.p.w.), zezwalające na stosowanie przymusu w celu poddania osoby badaniom, straciły moc z dniem 20 marca 2013 r. wskutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 marca 2013 r. w sprawie U.2/11. W dniu zdarzenia, a to 31 lipca 2013 r., stosowanie przymusu bezpośredniego do obwinionego, który nie wyraził zgody na badanie krwi, było więc niedopuszczalne, zaś czynności funkcjonariuszy Policji oraz pracowników służby zdrowia nie były legalne. Niewątpliwie stanowiły przy tym bezpośredni zamach na nietykalność obwinionego, skoro ostatecznie do pobrania krwi wbrew woli obwinionego doszło. Obwiniony głośnym zachowaniem protestował i bronił się przed dokonaniem na jego osobie przymusowego badania krwi, działał zatem w warunkach obrony koniecznej opisanych w art. 15 k.w. Skoro W. S. miał pełne prawo bronić się bezpośrednim i bezprawnym zamachem na swoją nietykalność cielesną, to należało uniewinnić obwinionego od popełnienia wykroczenia z art. 51 § 2 k.w. opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku, co Sąd Okręgowy uczynił na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.

Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia była konieczność wymierzenia obwinionemu nowej kary za przypisany obwinionemu w pkt 1 części wstępnej zaskarżonego wyroku czyn. Przy wymiarze tej kary Sąd Okręgowy kierował się dyrektywami określonymi w art. 33 k.w., dzieląc pogląd Sądu Rejonowego, że jedynie kara aresztu spełni cele określone w tym przepisie. Biorąc pod uwagę uprzednią karalność obwinionego, eskalację negatywnych zachowań, zakłócenie porządku publicznego i spokoju w czasie i miejscu odwiedzanym realnie przez znaczną liczbę osób, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odpowiednią i słuszną będzie kara 15 dni aresztu. Mając jednakże na uwadze wiek obwinionego, a także okoliczność, że prowadzi on ustabilizowany tryb życia, za uzasadnione uznać ponadto należało – mimo uprzedniej karalności obwinionego za czyny podobne do tego, za który odpowiada w niniejszym postępowaniu – zastosowanie wobec niego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary aresztu na minimalny - sześciomiesięczny - okres próby.

Zmiany wymagało również orzeczenie o kosztach sądowych, Sąd Okręgowy doszedł bowiem do przekonania, że ich uiszczenie byłoby dla W. S. zbyt uciążliwe. Tym samym na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. Sąd Odwoławczy zwolnił obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania za postępowanie przed Sądem I instancji, zaś na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. zwolnił obwinionego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uznając, że przemawiają za tym względy słuszności.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej, w części nie objętej korektą zaskarżony wyrok na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. utrzymując w mocy.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej obwinionemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 29 ust.1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze, ich wysokość określając na podstawie § 2 i § 14 ust. 2 pkt 4 oraz §19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.